10 fen. | 10 fen.

DZIENNIK PORANNY

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 12 Rpf. W tekście 1 mm w 1 szp. (szer. szp. 69 mm) RM. 1.—. Drobne ogłoszenia za słowo (tylko dla osób prywatnych) Rpf. 08. pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 12 (najwyżej do trzech słów). Drobne ogłoszenia handlowe za słowo Rpf. 10, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 15 (dopuszczalne także tylko najwyżej trzy słowa).

Rok I. | Nr. 147.

Kraków, piątek 23 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane tylko wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej — Prenumerata mies.: 2.25 RM. z odnoszeniem do domu 2.50 RM.

Zbombardowanie 15 lotnisk angielskich

Nowe naloty na okolice Londynu.

Berlin, 23 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W ciągu zbrojnego wywiadu nad wyspami brytyjskiemi zbombardowano skutecznie w dn. 21 sierpnia liczne urządzenia przemysłowe, portowe i kolejowe, jak również 15 lotnisk. Celne trafienia bomb dostrzeżono w urządzeniach przemysłowych w Skegness, Great-Yarmouth, Witney, Coventry, Bornemouth, jak również w urządzeniach portowych w Bridlington. W zakładach w Southampton został trafiony m. in. okręt, znajdujący się w dokach. Podczas ataku na konwój u wybrzeża wschodniej Anglji udało się poważnie uszkodzić bombą okręt handlowy.

W nocy na 22 sierpnia niemieckie samoloty bojowe skutecznie zaatakowały zakłady lotnicze na południowy wschód od Londynu, jak również zakłady zbrojeniowe pod Brighton.

Nieprzyjacielskie naloty w nocy na 22 sierpnia wyrządziły w Niemczech północnych tylko nieznaczne szkody. Nieprzyjaciel stracił w dn. 21 sierpnia 7 samolotów. Sześć samolotów niemieckich zaginęło. (p).

Flota angielska zbombardowana na morzu Śródziemnem.

Rzym, 23 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **jedna z włoskich formacyj lotniczych zbombardowała wojskowe objekty Gibraltaru.** Jeden samolot włoski nie powrócił.

We wschodniej części morza Śródziemnego **jedna z włoskich łodzi torpedowych zatopiła łódź podwodną, a jedna z włoskich łodzi podwodnych storpedowała kontrtorpedowiec.**

Włoskie siły powietrzne dopadły nieprzyjacielską formację flotową, składającą się z krążowników i poddały ją silnemu bombardowaniu. Dwa krążowniki zostały kilkakrotnie trafione bombami. Wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych punktów wyjściowych. W Afryce wschodniej jeden samolot angielski został zestrzelony pod Cocacia w Kenyi.

Jak komunikują z miarodajnych kół włoskich, bombowce włoskie, zbombardowały we środę powtarzającemi się falami na wschodniej części Morza Śródziemnego eskadrę flotową Anglików, która składała się z dwóch krążowników pojemności po 10.000 ton oraz z czterech krążowników pojemności po 5.000 ton oraz dwóch torpedowców. (p).

Totalna i bezwarunkowa blokada angielskich wybrzeży kolonjalnych.

Nowe ostrzeżenie Włoch przed zawijaniem do portów w kolonjach angielskich. — Nota pod adresem państw neutralnych, prowadzących handel zamorski. — Uniemożliwienie dowozu towarów.

(=) **Rzym**, 22 sierpnia. **Rząd włoski skierował do rządów państw neutralnych, uprawiających żeglugę handlową, notę następującej treści:**

„Rząd włoski w nocie z dnia 15 czerwca zwrócił się do państw neutralnych, uprawiających zamorską żeglugę handlową z oświadczeniem, że Włochy z uwagi na zarządzenia blokadowe ze strony mocarstw nieprzyjacielskich skierowane przeciw Włochom, czują się zmuszone do zakomunikowania, że te **wszystkie statki handlowe, które zostaną napotkane w strefie morskiej mniejszej niż 30 mil od wybrzeży krajów nieprzyjacielskich, odbywają swój rejs na własne ryzyko, przyczem Włochy nie biorą żadnej odpowiedzialności za niebezpieczeństwa w odniesieniu do tych okrętów, które nie będą przestrzegały powyższego ostrzeżenia.**

Powtarzając więc ostrzeżenie, rząd włoski zwraca uwagę na fakt, że wody przybrzeżne kolonij, protektoratów i angielskich krajów mandatowych, jak również wody przybrzeżne tych krajów, w których znajdują się brytyjskie oddziały wojska, marynarki i lotnictwa, a więc Egiptu, uchodzą, z uwagi na stale powtarzające się wojenne akcje zaczepne, za **strefę operacyj wojskowych.**

To samo dotyczy w szczególności wybrzeży brytyjskich na morzu Śródziemnem i na morzu Czerwonem, w zatoce Adeńskiej, jak również wybrzeży kolonji brytyjskiej w Afryce, wybrzeży Egiptu i Sudanu. **Każdy okręt, który płynąć będzie po wodach wspomnianych stref, naraża się na niebezpieczeństwo uszkodzenia lub zniszczenia wskutek założonych tam zapór minowych oraz innych środków wojennych.**

W celu uniknięcia wypadków zniszczenia lub uszkodzenia statków handlowych rząd włoski zwraca uwagę rządom zaprzyjaźnionym, że będzie czynił wszystko, co będzie leżało w jego mocy, aby zarówno obywatele jak i okręty unikały niebezpiecznych stref morskich, przyczem rząd włoski **uchyla się od odpowiedzialności z tytułu odszkodowania w wypadku strat i szkód, odniesionych zarówno przez osoby, jak i okręty, które mogą zajść we wspomnianych strefach.**

Ze swej strony rząd włoski nie ma zamiaru czynić trudności okrętom państw neutralnych przy przejeździe przez cieśniny morskie, które stanowią przymusowe drogi komunikacji żeglarskiej".

* * *

Jak w kołach politycznych stolicy Włoch podkreślają, powyższa nota, skierowana do państw neutralnych zapowiada **totalną i bezwzględną blokadę wybrzeży kolonij angielskich, jak również wybrzeży Egiptu i Sudanu, o ile na terenie tych dwóch krajów znajdować się będą angielskie oddziały wojskowe.**

W czerwcu, to jest bezpośrednio po przystąpieniu Włoch do wojny, rząd włoski zwrócił się do rządów państw neutralnych z napomnieniem, aby nie kierowały statków do strefy przybrzeżnej państw nieprzyjacielskich.

To ostrzeżenie, w którem Włochy zawiadomiły statki handlowe, udające się do portów nieprzyjacielskich, aby nie przekraczały strefy szerokości 30 mil morskich bez narażenia się na niebezpieczeństwa, stanowi krok, który Włochy zmuszone były uczynić, jako uprawniony i słuszny odwet przeciw akcji państw nieprzyjacielskich, polegających na wyczynach, mających na celu uniemożliwienie zamorskiej wymiany handlowej z Włochami.

Jest rzeczą jasną, że Włochy w obronie słusznych praw własnych odpowiedziały państwom nieprzyjacielskim w ten sam sposób. **Nowa nota rządu włoskiego do państw neutralnych jest potwierdzeniem wydanych w miesiącu czerwcu zarządzeń blokadowych, a równocześnie oświadczeniem, że zarządzeniom blokady włoskiej podpadają, jako strefy operacyjne, wybrzeża morskie kolonij wielko-brytyjskich**, w szczególności zaś przytykające do morza Śródziemnego, morza Czerwonego, zatoki Adeńskiej, jak również do wybrzeży brytyjskich kolonij w Afryce, wreszcie wybrzeży Egiptu i Sudanu.

We wspomnianych strefach **działać będzie włoskie lotnictwo**, które dniem i nocą niepokoić będzie nieprzyjaciela, zadając mu poważne ciosy. Po tem oświadczeniu rządu włoskiego żaden statek handlowy nieprzyjacielski nie będzie w stanie pływać po wodach strefy niebezpieczeństwa bez narażenia się na zniszczenie wskutek działania min lub innych środków, używanych w nowoczesnej wojnie.

To ostrzeżenie rządu włoskiego przed jakąkolwiek odpowiedzialnością za ewentualne straty i szkody odnosi się **do wszystkich okrętów**, które z pominięciem ryzyka i niebezpieczeństwa udadzą się na wody wyżej określonych stref morskich.

Stałe naruszanie neutralności szwajcarskiej.

Genewa, 22 sierpnia. Jak donosiliśmy, ostatnio przeleciało kilka samolotów angielskich przez terytorjum szwajcarskie, by następnie zrobić nalot na włoskie miasta. Według wiadomości nadchodzących z Genewy, **naruszanie neutralności szwajcarskiej stało się w ostatnich czasach rzeczą zupełnie zwykłą**, pomimo licznych protestów rządu szwajcarskiego. Oto dnia **19 sierpnia** zauważono w **Genewie** o godzinie 23.25 samoloty nieokreślonej narodowości. Alarm trwał do godziny 3-iej rano. W Bernie, jak również w innych miastach, otwarto ogień z dział przeciwlotniczych. Prasa szwajcarska stwierdza, że w ostatnich dniach **przeloty** nad terytorjum szwajcarskiem powtarzają się co noc. Wydarzyły się również wypadki **zrzucenia bomb**, a mianowicie **19 sierpnia** uderzyły bomby na tor **kolejowy między Biesenhofen i Schlatt** w prowincji Thurgau. Jakkolwiek prasa szwajcarska, np. „Tribune de Geneve" nie określa narodowości przelatujących samolotów, to jednak wiadomo z innych źródeł, że może tu chodzić tylko o samoloty angielskie.

Wizyta słowackiego min. obrony w Berlinie.

Bratysława, 22 sierpnia. Słowacki minister obrony generał Gatlos przybywa w otoczeniu 70 oficerów słowackich, na zaproszenie naczelnej komendy armji niemieckiej z wizytą do Niemiec. Oficerowie słowaccy zwiedzą przedewszystkiem wielkie centra wyszkoleniowe armji niemieckiej, a pozatem przewidziane jest zwiedzenie terenu wojny na zachodzie, a zwłaszcza linji Maginota.

Dlaczego w Croydon zarządzono za późno alarm lotniczy?

(=) **San Sebastian**, 22 sierpnia. Według doniesienia z Londynu, sir John Anderson w czasie dyskusji w Izbie gmin na pytanie, dlaczego w czasie ataku powietrznego na Croydon zarządzono alarm lotniczy dopiero wtedy, kiedy samoloty niemieckie już się oddaliły, odpowiedział, że rząd angielski wydał surową instrukcję ogłaszania alarmu lotniczego tylko w wypadku powstania faktycznego niebezpieczeństwa dla danego obszaru.

W tym wypadku **nie można było absolutnie przewidzieć, że atak lotniczy na Croydon nastąpi w tak krótkim przeciągu czasu.** Mianowicie eskadra samolotów niemieckich szybowała w zupełnie innym kierunku, gdy **nagle odłączyła się od niej kilka samolotów i zaatakowała Croydon. Wszystko rozegrało się tak szybko, że nie było czasu na zarządzenie we właściwym czasie alarmu lotniczego.**

Ponowne bombardowanie Gibraltaru.

(=) **La Linea**, 23 sierpnia. **Większa ilość samolotów nieznanej narodowości zaatakowała Gibraltar i obrzuciła bombami port.** Bomby wpadły pomiędzy okręty, stojące w porcie na kotwicy, oraz na objekty portowe, w pobliżu miejsca, w którem naprawia się statek linjowy „Resolution" uszkodzony — jak wiadomo — w czasie ostatniej bitwy morskiej przez Włochów.

Wśród ludności, która całą noc aż do wtorku rana była zmuszona przesiedzieć w schronach przeciwlotniczych, **wybuchła panika.** Wszystkim obywatelom hiszpańskim **zakazano wstępu na teren Gibraltaru.** Linje obronne koło Gibraltaru rozbudowywane są w dalszym ciągu. We wtorek w południe usłyszano tu olbrzymią eksplozję, wywołaną wysadzeniem wielkich mas ziemi przy pracach nad kanałem, który ma przeciąć przesmyk łączący Gibraltar z lądem hiszpańskim.

Leon Trocki padł ofiarą zamachu.

Meksyk, 23 sierpnia. **We wtorek dokonano zamachu na dawnego przywódcę bolszewików rosyjskich, Leona Trockiego, w jego mieszkaniu w Meksyku. Został on bardzo ciężko ranny, tak, że odrazu nie żywiono wielkich nadziei utrzymania go przy życiu. We środę Trocki zmarł skutkiem ran odniesionych podczas zamachu. Liczył on 63 lat życia.**

Zamachu dokonał pewien żyd, którego nazwisko brzmi prawdopodobnie Moonard Jacques Vendem Deeshd, Irańczyk z pochodzenia. We wtorek rano zgłosił się on do Trockiego, został przyjęty i **podczas rozmowy zadał mu szereg ciosów ciężką laską.**

Gdy zamachowca aresztowano, oświadczył on, że przybył do Trockiego **specjalnie w tym celu, aby go zabić.** On sam z przekonania jest trockistą, ale zawiódł się na Trockim, i dlatego przygotował plan zamordowania swego dawnego przywódcy. Zamachowiec oświadczył, że jest mu wszystko jedno, czy zostanie skazany na śmierć. Podczas aresztowania został on dotkliwie poturbowany przez otoczenie Trockiego.

Leon Trocki swego czasu należał do najbardziej znanych w świecie ludzi. Jego nazwisko można było wyczytać niemal w każdym numerze każdego dziennika. Młodsza generacja nie słyszała jednak już o jego czynach, dowiadując się tylko jego nazwiska. Z pochodzenia miał on być **żydem ukraińskim**, który już na długo przed wybuchem rewolucji bolszewickiej w r. 1917 był zwolennikiem komunizmu i rozwijał idee bolszewickie.

Wraz z Leninem ugruntował on czerwony system radziecki w Rosji. Najciekawszem w jego postaci jest, że on, który był typowym inteligentem, zdołał jednak wyrobić się do wybitnego sowieckiego komisarza wojny i pokonać „białą twierdzę" opozycji oraz Mongolję.

Po śmierci Lenina znalazł się on w opozycji do Stalina i musiał udać się na wygnanie. Mimo to t. zw. trockizm rozwijał się przez pewien czas w Rosji i na całym świecie. Trocki polegał na utopji, zmierzającej do zniesienia wszystkich organizacyj państwowych i narodowych na rzecz czystego panowania klasowego.

Także i zamachowiec, który położył kres życiu Trockiego, zdaje się należał do tych, którzy rozczarowali się postępowaniem Trockiego, ponieważ rozwój wydarzeń posuwał się zawsze inną drogą, niż to Trocki zapowiadał. (p)

Południowa Dobrudża odstąpiona Bułgarji

Granica z roku 1912 jest miarodajną.

Sofja, 22 sierpnia. **We środę w wieczornych godzinach podano do wiadomości, że między rządem rumuńskim i rządem bułgarskim doszło do porozumienia w sprawie południowej dobrudży. Południowa Dobrudża powróciła do Bułgarji według granic z r. 1912.**

Mimo, iż zasadnicze porozumienie stało się faktem dokonanym, pertraktacje obydwóch delegacyj potrwają jeszcze prawdopodobnie dwa tygodnie. Dotyczyć one będą **szczegółów natury technicznej**, do których należą poprawki graniczne pod Silistrją, jak również kilka problemów finansowych. Odnosi się wrażenie, że Rumunja zażąda pewnego odszkodowania za inwestycje, dokonane w południowej Dobrudży, podczas gdy Bułgarja domaga się ze swej strony pewnych odszkodowań.

Początkowo Rumuni usiłowali pertraktować z Bułgarami na temat odstąpienia południowej Dobrudży. Bułgarzy jednak oświadczyli, że ich zdaniem Bułgarja posiada o wiele dalej idące prawa historyczne i moralne, z których jednak rezygnuje, ponieważ nie chce rzucać cienia na rozwiązanie problemu terenów, które mają być odstąpione.

Bułgarzy oświadczyli, że nie przystąpią do obrad, zanim Rumunja nie uzna zasadniczego żądania w sprawie zwrotu całej południowej Dobrudży. Zgoda ze strony Rumunji nastąpiła także i z tego powodu, że chciano dać do poznania, przez szybkie ukończenie pertraktacyj w Craiovej, że Rumunja jest gotowa do każdej rewizji, o ile ta została ujęta w znośne granice.

Dzień lotnictwa w Moskwie.

(§§) **Moskwa**, 22 sierpnia. **W ub. niedzielę, w dniu lotnictwa sowieckiego odbyła się na lotnisku Tuszyna pod Moskwą doroczna rewja lotnicza, na którą przybyli członkowie rządu sowieckiego, korpusu dyplomatycznego, attache wojskowi państw zagranicznych i około 100.000 publiczności.**

Popisy obejmujące wszystkie dziedziny lotnictwa sowieckiego rozpoczęły się od przelotu licznych eskadr, składających się z ponad 100 aparatów wywiadowczych i ćwiczebnych. Dalej nastąpiły loty pokazowe pojedynczych samolotów i w małych grupach, w których udział wzięły **również pilotki**, wkońcu odbyły się loty pokazowe szeregu **aparatów bezsilnikowych**, wykonane z niezwykłą precyzją.

Głównym punktem programu były popisy lotników wojskowych, przyczem m. in. zaprezentowano **walkę powietrzną bombowca z trzema aparatami myśliwskiemi**, następnie szybkościowe loty zespołowe samolotów myśliwskich, ćwiczenia bojowe myśliwców i inne.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Rozporządzenie nr. 5/40

związku gospodarki jajkami Schlesien (Eierwirtschaftsverband) z dnia 15 lipca 1940 r.

dot. wydzielenia jaj przez hodowców drobiu, zakupu jaj oraz drobiu przez handlarzy dla obszarów powiatów Saybusch, Zawiercie, Olkusz, Chrzanów i Bendzin.

Na podstawie § 8 statutu Związku Gospodarki Jajkami z dnia 20. 12. 1936 r. (RAVBI S II) w połączeniu z rozporządzeniem 2/37 Głównego Związku Niemieckiej Gospodarki Jajami dot. gospodarki jajkami i drobiem z dnia 8 3. 1937 r. — (RAVBI 1937 S. 115) zarządza się co następuje:

§ 1

Zakłady, które produkują jajka kurze i kacze są obowiązane jajka odstawiać do określonych przez Związek Gospodarki Jajkami miejsc zbiórki (Kennzeichnungsstellen) lub zbieraczom. Wyjątek stanowią wyłącznie ilości jaj, które dany zakład potrzebuje jako samowystarczalny lub odstąpić może zależnie od niego. (Porównaj § 4).

§ 2

Miejsca zbiórki jaj lub zbieracze jaj są zobowiązani regularnie zapasy jaj odebrać od producenta. Zakup odbywa się na kilogramy po przepisanych cenach. Zakup na sztuki jest zabroniony.

Miejsca zbiórki jaj lub zbieracze kupują jajka w wyznaczonym im przez Związek Gospodarczy obszarze na zlecenie i wniosek oznaczony przez Związek Gospodarki Jaj miejsca znaczenia. Zobowiązani są wszystkie kupione jajka, również i te od własnych kur odstawiać do miejsca znaczenia.

Do zakupu upoważnieni są tylko miejsca zbiórki jaj oraz zbieracze, będący w posiadaniu legitymacji, wystawionej przez Związek Gospodarki Jajkami. Przez ogłoszenia podane zostanie do wiadomości, kto w poszczególnych gminach dopuszczony jest do zbierania jaj.

§ 3

Placówki znakowania jaj oraz miejsca zbiórki lub zbieracze są zobowiązani prowadzić dokładną listę zakupionych jaj, przepisanej przez Związek Gospodarki Jajkami.

§ 4

1. W powiatach Saybusch, Zawiercie, Olkusz, Bendzin, Chrzanów, producenci mają prawo odstąpić w obrębie danej gminy politycznej za zapłatą lub bez zapłaty jajka miejscowym konsumentom.
2. Sprzedaż jaj zamiejscowym konsumentom jest zabroniona.
3. Sprzedaż jaj na rynkach i targach jest producentom zabroniona.

§ 5

Zakup żyjącego drobiu na cele tuczenia lub uboju, jak i zakup ubitego drobiu od producenta przez handlarzy dozwolony jest tylko na podstawie pozwolenia. Uprawnione do zakupu przedsiębiorstwa (członkowskie) oraz zatrudnieni przez nie pracownicy pomocni w skupywaniu otrzymują od Związku Gospodarki Jajami pozwolenie na zakup drobiu.

Kupcy pomocnicy zobowiązani są oddać zakupione u producenta ilości drobiu zakładom członkowskim.

Za każdą ilość drobiu, zakupioną u producentów, należy wystawić producentowi pokwitowanie zakupu według wzoru, przepisanego przez Związek Gospodarki Jajami.

Związek Gospodarki Jajami jest uprawniony dopuszczonym zakładom kupującym i ich kupcom wyznaczyć specjalne rejony.

Dla zakupu obowiązują ceny, wyznaczone przez Urząd Kształtowania Cen.

§ 6

Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu ukarane zostaną wg. obowiązujących przepisów.

§ 7

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie

w powiecie Saybusch i Zawiercie dnia 22 lipca 1940 r.;

w powiecie Olkusz dnia 1 sierpnia 1940 r.;

i w powiecie Chrzanów i Bendzin dnia 12 sierpnia 1940 r.

Sosnowitz, dnia 15 sierpnia 1940 r.

Der Vorsitzende des Eierwirtschaftsverbandes Schlesien

828 **gez. Schrötter.**

Angielskie drogi komunikacyjne w zasięgu ataków włoskich.

Jak prasa północno-włoska ocenia zwycięstwo w kraju Somali.

(—) **Medjolan**, 22 sierpnia. **Zwycięska ofensywa wojsk włoskich w brytyjskim kraju Somali i zdobycie stolicy Berbera stanowią główny temat komentarzy dzienników północno-włoskich.**

„Popolo d'Italia“ pisze, iż jest to **pierwsza kolonjalna klęska Anglji**, przyczem podkreśla rekordowo krótki czas, w jakim wojska włoskie osiągnęły swój sukces. Narody wschodnie, które od pokoleń upatrywały w imperjum brytyjskiem potęgę nie do pokonania, miały obecnie możność widzieć na własne oczy ucieczkę wojsk brytyjskich, a tem samem pierwszą kolonjalną klęskę Anglji.

Strategiczny genjusz Mussoliniego zajaśniał również w całej pełni w kraju Somali. Dzięki zdobyciu brytyjskiego kraju Somali, Włochy za jednym zamachem **zredukowały ilość swych frontów dookoła Abisynji do dwóch**, a powtóre rozbiły również brytyjski trójkąt strategiczny, Berbera—Forim—Aden. Berbera stała się obecnie bazą kontrolną nad Adenem i drogą do Indyj.

„Corriere della Sera“ pisze na temat **pierwszego miażdżącego uderzenia na linję, łączącą Indje z Anglją**. Kłamstwem jest przypisywanie przez Londyn swej klęski niedostarczeniu pomocy ze strony Francji, zwłaszcza, jeżeli się weźmie pod uwagę, że francuski gubernator Dżibuti, noszący piękne nazwisko Champion, uważał za konieczne przyjście z pomocą przez wielu oficerów francuskich swoim angielskim kolegom. Dzięki zwycięstwu w brytyjskim kraju Somali Włochy wyrwały cierń z flanki swego imperjum i rozproszyły legendę o niepokonalności kolonjalnej Anglji.

Turyńska „Gazetta del Popolo“ stwierdza, że zdobycie brytyjskiego kraju Somali jest **sukcesem strategji dowództwa włoskiego**, w pierwszej linji Mussoliniego, oraz dzielności włoskiego żołnierza. Włochy wyrównały swoje stare porachunki z brytyjskim ministrem wojny Edenem i spłaciły mu należny dług. Obecnie pobiły Włochy w kraju Somali żołnierzy Edena.

Zaostrzenie naprężenia między Rzymem a Atenami.

Rzym, 22 sierpnia. **Jak przyjmują tutejsze koła polityczne, ostry ton prasy włoskiej przeciwko Grecji, który od chwili zamordowania albańskiego przywódcy Dauta Hogila trwa nieprzerwanie, pozwala przypuszczać, że niebawem dojdzie do konfliktu między Włochami a Grecją na temat Albanji.**

Konflikt ten zapowiada także i „Giornale d'Italia“ w swym artykule wstępnym ze środy. W kontynuowaniu prześladowania greckiego albańskiej ludności Ciamury, pismo widzi najskrajniejszy dowód wzmożonej akcji przeciw Albanji. W akcji tej Grecja jest mniej lub więcej prowokatorem.

Usiłowania Włoch stworzenia w pozostałych częściach Bałkanu stałego pokoju przez terytorjalne ustępstwa, **dają Włochom prawo wymuszenia także i w problemie albańskim ostatecznego wyjaśnienia.** Chodzi w danym wypadku nietylko o zamieszkałą przez Albańczyków prowincję Ciamura, ale także o części obszaru Janiny. Gayda pozwala nakoniec przewidywać silną akcję włoską.

Szwajcarja pod znakiem oszczędności.

Wprowadzenie pięciodniowego tygodnia pracy w fabrykach i zakładach, zracjonowanie benzyny i węgla.

Berno, 22 sierpnia. **We wtorek podano do wiadomości nowe zasady, na zasadzie których zaprowadzono pięciodniowy tydzień pracy w fabrykach, zakładach i biurach szwajcarskich, jak również zastosowano ograniczenia celem zaoszczędzenia węgla i benzyny.**

Przywóz węgla kamiennego spadł w czerwcu do 47 procent a w lipcu nawet do 11 procent poziomu z początku bieżącego roku, a przywóz benzyny do jednej czwartej. Z tego powodu musiano wprowadzić od 1 września ograniczenia oszczędnościowe, które odnosić się będą również do węgla, począwszy od zbliżającego się okresu zwiększonego opalania pieców.

Ograniczenia są tu znaczne, jak nigdy dotąd w Szwajcarji. Aby zaoszczędzić węgla **postanowiono skrócić tydzień pracy w zakładach, pracowniach, fabrykach i biurach do pięciu dni.** Wszystkie zakłady mają być zamknięte od soboty godz. 0 do niedzieli godziny 24, przyczem **nie wolno ich opalać.** Odpadający okres czasu może być przeniesiony na dalsze pięć dni pracy.

We wszystkich szkołach i zakładach naukowych **odpada nauka w sobotę.** Wszystkie zakłady gastronomiczne mają być zamknięte o godz. 23 a nie wolno ich otwierać przed godz. 9 rano. Sklepy muszą być zamykane o godz. 19. Kina nie mogą być otwierane w ciągu pięciu dni przed godz. 17. Zakłady piekarskie mają być łączone celem zaoszczędzenia węgla.

Przydział benzyny dla automobilistów będzie znacznie ograniczony. **Wszystkie samochody, które nie służą do celów zawodowych, nie otrzymają wogóle benzyny.** Zmniejszone zostaną ilości benzyny przyznawane dla autobusów do celów wycieczkowych, które od dnia 15 września, o ile sytuacja nie poprawi się, rów[illegible] nie będą otrzymywały wogóle benzy

Także Turcy mieli walczyć za Anglję.

200.000-ny turecki korpus posiłkowy miał stanowić ochronę brytyjskich interesów na Bliskim Wschodzie.

(§) **Stambuł**, 22 sierpnia. Najistotniejszym, trzymanym w specjalnej tajemnicy, punktem wielokrotnych rozmów sztabów generalnych, odbywanych pomiędzy Anglją, Francją i Turcją od wiosny 1939 r. w Ankarze, Londynie, Paryżu, Aleppo i Bejrucie **było dostarczenie wydatnej pomocy wojskowej przez Turcję na rzecz sprzymierzonych na Bliskim Wschodzie.**

Turcji podsuwano propozycje wystawienia kompletnie wyposażonej armji, liczącej 200.000 żołnierzy, celem obrony Kanału Sueskiego i pomocy w utrzymaniu Palestyny. Anglicy zdawali sobie jasno sprawę z tego, że **nie rozporządzają oni dostateczną ilością sił zbrojnych**, a w wypadku przystąpienia Włoch do wojny, zostaliby skazani na własne środki obronne we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Jak wiadomo, próbowano pozyskać Turcję **zyskami terytorjalnemi w Syrji i Iraku, oraz udzieleniem jej mandatu nad angielsko-francuskim Lewantem**, zaś szef tureckiego sztabu generalnego marszałek Czakmak miał nawet otrzymać naczelną komendę nad turecko-francusko-angielską armją wschodnią.

Jakkolwiek Turcja przyłączyła się chętnie traktatowo do mocarstw zachodnich, to jednak **nie okazała ona bynajmniej ochoty do wysłania swoich tureckich „askerów“ jako najemników Anglji dla obrony jej interesów nad Kanałem Sueskim.**

Zamieszczony obecnie w dzienniku stambulskim „Ikdam“ artykuł o sytuacji wojskowej, potwierdza pośrednio wiadomości, iż **Anglja miała zupełnie poważne plany zaciągnięcia na swoją służbę tureckiego korpusu posiłkowego.**

Mianowicie omawiając wojnę kolonjalną Włochów w Afryce, dziennik turecki dochodzi do wniosku, że Anglja zaniedbała zorganizowania na czas dostatecznej ilości wojsk dla obrony Afryki północnej i wschodniej.

Po załamaniu się Francji, Anglja była nawet zmuszona skierować na wyspę brytyjską **dywizje australijskie**, przeznaczone pierwotnie dla Afryki.

Dziennik zwraca przytem uwagę na przewlekłość procedury wprowadzania powszechnego obowiązku służby wojskowej, oraz na powolne tempo rozbudowy sił wojskowych w dominjach, które dopiero w przyszłym roku będą zdolne do udzielenia skutecznej pomocy.

Z tych trafnych uwag dziennika tureckiego, który nigdy nie robił tajemnicy ze swojego filoangielskiego nastawienia, dadzą się wyciągnąć następujące wnioski: **Anglja zgóry zdawała sobie sprawę, iż nie dysponuje dostateczną ilością wojsk w Palestynie, nad Kanałem Sueskim i w Afryce, aby móc stawić skuteczny opór Włochom.** Z tego względu jeszcze przed rozpoczęciem wojny **Anglja była zmuszona obejrzeć się za odpowiednią armją pomocniczą. Ta rola miała przypaść Turcji** i w tym celu też Anglja pracowała przez długie miesiące nad wojskowem i finansowem dozbrojeniem Turcji.

Młodzież holenderska wyjeżdża na roboty rolne do Niemiec.

(—) **Amsterdam**, 22 sierpnia. Według oświadczenia z miarodajnej strony holenderskiej dotychczas zgłosiło się już 850 holenderskich młodzieńców i dziewcząt w wieku od 16—18 lat do pracy przy żniwach w Niemczech.

Prace nad restauracja Rotterdamu.

(—) **Rotterdam**, 22 sierpnia. „Deutsche Zeitung in der Niederlanden“ opisuje w poglądowym artykule prace nad odbudowa Rotterdamu.

Od trzech miesięcy trwają prace nad usuwaniem mas gruzów. Prace te jednak ze względu na szereg trudności natury technicznej postępują nieco opornie. W dawnem centrum miasta oczyszczono już drogę, służącą jako szeroka arterja komunikacyjna.

Kolumbja wywłaszczyła towarzystwo naftowe Stanów Zjednoczonych.

Columbia, 22 sierpnia. **Rada państwa wydała ważne orzeczenie w sprawie wywłaszczenia majątku towarzystwa Tropical Oil Company.**

Ponieważ w tym wypadku o objekt wartości miljonowej, sprawa wywołała olbrzymią sensację.

Wymiana przedstawicieli dyplomat. między Japonją i Australją.

Tokio, 22 sierpnia. Ministerstwo spraw zagranicznych Japonji informuje, że między rządem japońskim a rządem australijskim nastąpiło porozumienie w sprawie ustanowienia przedstawicieli dyplomatycznych. Pierwszym posłem australijskim w Tokio ma być sir John Grieg Latham.

Afganistan ogłasza swą neutralność.

(—) **Kabul**, 22 sierpnia. Król Afganistanu oświadczył w swej mowie, wygłoszonej z racji otwarcia parlamentu, że kraj pozostaje nadal wierny zasadzie neutralności.

Oburzenie we Francji z powodu nowych zarzutów Churchilla.

(—) **Genewa**, 22 sierpnia. Radjo francuskie zajęło we środę stanowisko wobec aluzyj, zawartych w mowie Churchilla, odnośnie do „panów z Vichy“, którzy ponoszą wyłączną odpowiedzialność za układ o zawieszeniu broni z Niemcami i Włochami.

Radjo francuskie oświadcza, że te **nowe zarzuty Churchilla spotkały się z oburzeniem Francuzów.** Ci Francuzi, których premjer brytyjski nazywa „panami z Vichy“ **nie potrzebują się wstydzić zawartego przez siebie układu o zawieszeniu broni**, ponieważ wypadki poprzedzające go, w pełni usprawiedliwiły konieczność **jego** zawarcia.

Doskonałe wyniki zbrojnych lotów wywiadowczych nad Anglją.

(§§) **Berlin**, 22 sierpnia. **Jak się DNB. dowiaduje z frontu, przeprowadzane od wtorku w południe zbrojne loty wywiadowcze niemieckich lotniczych** [illegible] **nad Anglją, dały bardzo dobre wyniki mimo niezbyt pomyślnych warunków atmosferycznych.**

[illegible]

Storpedowanie angielskiego parowca.

(—) **Nowy Jork**, 22 sierpnia. Północno-**amerykańska** stacja nadawcza Mackay Radio podała do wiadomości, że angielski parowiec frachtowy „Alla Clan Mophee“ pojemności 6.628 ton został storpedowany na zachód od Irlandji.

Szczegóły włoskiego ataku lotniczego na Maltę.

(—) **Rzym**, 22 sierpnia. **W związku z atakiem lotniczym włoskim na Maltę, jaki miał miejsce we wtorek przedpołudniem, przyniósł nadzwyczajny wysłannik agencji Stefani kilka ciekawych szczegółów.**

Liczne formacje włoskich bombowców, którym towarzyszyły sztafety samolotów myśliwskich, zaatakowały **najpierw port lotniczy w Al Far** a następnie **lotnisko w Micabba**, zrzucając kilka ton bomb eksplodujących na urządzenia lotnisk, które po ostatnich nalotach włoskich zdołano częściowo naprawić.

Pojawieniu się bombowców włoskich towarzyszyła potężna detonacja artylerji przeciwlotniczej, która jednakże natychmiast zaprzestała ognia w chwili kiedy pięciu angielskich lotników myśliwskich nagle wzniosło się w powietrze, aby przeszkodzić samolotom włoskim w ich akcji.

Włoscy piloci myśliwscy skierowali się wówczas przeciw atakującym ich Anglikom i w świetnie przeprowadzonej akcji **jeden z aparatów angielskich zestrzelili, zmuszając pozostałe do ucieczki.**

Bezpośrednio potem zagrzmiały powtórnie działa angielskiej artylerji przeciwlotniczej, której jednakże **nie udało się dosięgnąć atakujących lotników włoskich.** Bombowce włoskie wykonały całkowicie swe zadanie, obrzucając bombami obydwa wymienione lotniska, a zarazem wyrządzając olbrzymie szkody.

Po ukończeniu uwieńczonego sukcesem ataku wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych punktów wylotowych. Dwa zpośród włoskich samolotów bombowych miały na swych kadłubach liczne ślady kul nieprzyjacielskich karabinów maszynowych.

Transfer kapitałów francuskich z Argentyny.

(—) **Buenos Aires**, 22 sierpnia. Centralny bank argentyński upoważnił banki w Argentynie, w których ulokowane są kapitały francuskie, a które po kapitulacji Francji uległy na zarządzenie władz nieruchomieniu do zwolnienia i dalszego transfera z zablokowanych kont do Francji i kolonij francuskich.

Nowe pismo francuskie.

Vichy, 22 sierpnia. Ostatnio powstało na nieokupowanym terenie francuskim nowe pismo pt. **„Le Mot d'Ordre“**, którego **założycielami** i kierownikami są b. **minister Frossard i b. deputowany Gounin.**

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

Główna licencja ogierów stanowiących własność prywatną odbędzie się we **wrześniu i październiku** br. według nowych postanowień rozporządzenia o popieraniu hodowli zwierząt i regulaminu licencji ogierów dla Generalnego Gubernatorstwa, które wchodzą w życie z początkiem września br.

Zwraca się uwagę właścicieli ogierów na następujące przepisy:

1. **Po licencji głównej w r. 1940 nie wolno będzie używać ogierów nielicencjonowanych do krycia klaczy własnych i obcych.**
2. **Wszystkie ogiery dwuletnie i starsze muszą być zgłaszane u odnośnych władz gminnych** (starosty miejskiego, burmistrza, wójta) **do dnia 31. sierpnia 1940 r.**
3. **Ogiery,** które w roku 1941 **mają być użyte do hodowli, muszą być przedstawione Głównej Komisji Licencyjnej** i podlegają przy zgłoszeniu **opłacie w wysokości 30.— Złotych. Spóźnione zgłoszenia** podlegają **podwójnej opłacie. Dopiero po uskutecznieniu opłaty zgłoszenie staje się ważne.**
4. Dowody, które należy dołączyć do zgłoszeń, są uwidocznione w obwieszczeniach plakatowych rozesłanych do odnośnych urzędów gminnych.
5. Przy zgłoszeniu ogiera do licencji należy zapodać wysokość taksy stanowienia, którą właściciel zamierza pobierać i miejscowość, w której ogier stanowić będzie.
6. **Ogiery, które nie mają być użyte do hodowli, podpadają również obowiązkowi zgłoszenia** w odnośnych urzędach gminnych. Ogiery te **nie podlegają przeglądowi** przez Główną Komisję Licencyjną i **muszą być wytrzebione w przeciągu 8 tygodni, licząc od dnia przeprowadzenia licencji.** Za takie ogiery opłat uiszczać nie należy.
7. Licencję otrzymać mogę tylko ogiery ras szlachetnych.
8. **Licencja główna ogierów odbywa się raz w roku;** w roku bieżącym **dla każdego starostwa powiatowego (starostwa miejskiego) w jednym miejscu.** Przy licencji przyznawane będą **nagrody pieniężne.** Ogiery zalicencjonowane będą palone piętnem z lewej strony szyi. Równocześnie odbędzie się wstępny przegląd ogierów zgłoszonych do zakupu dla Państwowych Zakładów Chowu Koni.
9. Najniższa taksa za stanowienie ogierem licencjonowanym wynosić będzie w roku 1941 Złotych: 25.—; taksa dla ogierów ras krajowych hucułów i koników Złotych 15.—.
10. **Ogiery niezalicencjonowane i ogiery, którym licencję odebrano oraz wszystkie ogiery, których do przeglądu komisji licencyjnej nie doprowadzono, muszą być wytrzebione w terminie 2-miesięcznym.**
11. **Ogiery niezalicencjonowane oraz ogiery, którym licencję odebrano, ulegną konfiskacie bez odszkodowania, jeśli będą używane do rozpłodu lub nie zostaną wytrzebione w przeciągu 2 miesięcy, licząc od dnia przeprowadzenia licencji.**

Terminy licencji głównych w roku 1940 dla Okręgów:

Dzień	Kraków	Radom	Warszawa	Lublin
16. 9.	—	—	Siedlce	Biała Podlaska
17. 9.	—	—	Sokołów	Łuków pow. Radzyń
18. 9.	—	Wacyń, k/Radomia	Węgrów	Radzyń
19. 9.	—	Garbatka pow. Radom	Ostrów Maz.	Lublin
20. 9.	—	Rawa Maz. pow. Tomaszów	—	Puławy
21. 9.	—	Opoczno	—	Kraśnik pow. Janów Lub
23. 9.	—	Piotrków	Mińsk Maz.	Janów Lubelski
24. 9.	—	Gidle pow. Radomsko	Garwolin	Krasnystaw
25. 9.	—	Włoszczowa pow. Jędrzejów	Wilanów pow. Warszawa Radzyń	Żółkiewka pow. Krasnystaw
26. 9.	—	Jędrzejów	Wołomin	Zamość
27. 9.	—	Busk	Grójec	Tomaszów Lub.
28. 9.	—	Kielce	Łowicz	Biłgoraj
30. 9.	Łańcut pow. Jarosław	Końskie	Grodzisk Maz. pow. Sochaczew	Modryń
1. 10.	Rzeszów	Iłża	Sochaczew	Modryń
2. 10.	Mielec pow. Dębica	Ostrowiec pow. Opatów	Skierniewice	Chełm
3. 10.	Tarnów	Klimontów Górki	—	Włodawa pow. Chełm
4. 10.	Rymanów [illegible]	—	—	—
5. 10.	Jasło	—	—	—
7. 10.	Nowy Sącz	—	—	—
8. 10.	Nowy Targ	—	—	—
9. 10.	Wieliczka	—	—	—
10. 10.	Miechów	—	—	—

Przeglądy przez Główną Komisję Licencyjną rozpoczynają się każdorazowo o godzinie 8-mej rano.

Kraków, dnia 20. sierpnia 1940.

Urząd Generalnego Gubernatora
Dział Wyżywienia i Rolnictwa
Z upoważnienia
(—) **O t t e r s o n.**

Zagraniczne echa zajęcia Berbera.

(—) **Belgrad**, 22 sierpnia. Dzienniki **jugosłowiańskie** podają w sensacyjnej formie wiadomości o zwycięstwie Włochów w kraju Somali. W szczególności „Vreme“ zarówno w tytułach, jak i w specjalnym artykule podkreśla doniosłość tego zwycięstwa.

Tokio, 22 sierpnia. Ucieczkę Anglików z Somali nazywają **dzienniki japońskie** w tytułach wybijanych blokowemi czcionkami, jako „drugą Dunkierkę“ i wyszydzają ten nowy „zwycięski odwrót“ brytyjski“. Powszechnie sytuację Anglji określa się jako beznadziejną.

Szanghaj, 22 sierpnia. Wbrew **gorączkowym** usiłowaniom oficjalnej prasy angielskiej w kierunku zbagatelizowania utraty kraju Somali, **dzienniki „Szanghaj Times“ i Chinapress** podkreślają strategiczne znaczenie tego kraju dla Włoch. — „Chinapress“ pisze — że Włochy dotarły do zatoki Adenu, wskutek czego Aden i Perim są zagrożone atakami powietrznemi.

Okrętom rumuńskim zakazano wyjazdów do Anglji.

(§) **Bukareszt**, 22 sierpnia. **Jak już doniesiono, w związku z ogłoszeniem totalnej blokady Anglji, rząd rumuński zakazał wszystkim statkom, jadącym pod flagą rumuńską, przejeżdżania przez tereny morskie dookoła Anglji, uznane przez Niemcy za strefę zamkniętą.**

Sam fakt blokady stanowi w dalszym ciągu przedmiot silnego zainteresowania kół politycznych i prasy. Organ narodowy „Porunca Vremii“ pisze: „Anglja nie będzie już w stanie stawiać dłuższego oporu, ponieważ w swoich warunkach żywnościowych jest skazana w 80% na dowóz z zagranicy“.

Dziennik wieczorny „Ordinea“ oświadcza w artykule wstępnym, że ta mężna decyzja Niemiec zaskoczyła cały świat. Przyczyni się ona ze swej strony do dalszej demoralizacji ludności angielskiej. Anglja złapała się w swoje własne sidła. Pod naciskiem tej blokady, może teraz naród angielski, cierpiący za błędy swoich czynników rządzących, będzie mógł podnieść swój własny nieskrępowany głos.

Co dzień niesie?

Składki na rzecz ubezpieczenia inwalidzkiego.

Na podstawie rozporządzenia z dn. 16 stycznia 1940 niemieckie ubezpieczenie inwalidzkie zostało wprowadzone z ważnością od dn. 1 stycznia 1940 r. również na terenach przyłączonych do prowincji śląskiej.

Wobec powyższego wszyscy pracodawcy zobowiązani są do zażądania w ogólnomiejscowej Kasie Chorych wzgl. w miejskim urzędzie policyjnym wystawienia kart kwitowych dla pracowników fizycznych przez siebie zatrudnionych i do nalepienia na nie znaczki ubezpieczeniowe za okres od 1 stycznia 1940 r.

Ponieważ w najbliższym czasie ma być przeprowadzona ścisła kontrola składek, przeto w interesie wszystkich pracodawców leży, aby jak najdokładniej dostosować się do wydanych w tym względzie zarządzeń, w przeciwnym bowiem razie zostaną nałożone surowe kary.

Naczelny redaktor Leopold B a i s c h e r. Redaktor odpow.: Bruno H a m a n n. Redakcja: Kattowitz, Emmastr. 12, tel. 352-32. — Administracja: Ernst K u b l o w. Sosnowitz, Hauptstrasse 18, tel. 612_24. Oddziały: Bendzin, Hallenstrasse1. Dąbrowa, Hauptstrasse 2. Zawiercie, Adolf-Hitlerstrasse 1.

HENRYK LELIWA.

GENEWSKA PRZYGODA

[illegible]

Wtem usłyszeli na korytarzu kroki... kobiecy zwodniczo melodyjny głos zawołał:

— Wszyscy ręce do góry! Inaczej zastrzelę was, jak psy!

W pokoju zapanowało lekkie zamieszanie.

— Chodźcie tu! — wyszeptał Jerzy. — Schowamy się za drzwi i zaatakujemy ich stamtąd!

Posłuchano jego rady... Drzwi poczęły [illegible] otwierać... Ale uwięzieni nie liczyli [illegible] szklaną ścianą, w której wszystko odbijało się jak lustrze. Wła[illegible] missis Pippermint zamachnęła się [illegible] silną pięścią, aby ugodzić wchodzących, gdy drzwi raptownie zamknęły się z powrotem.

Cała trójka, wyprężona mocno naprzód, mało nie straciła równowagi, ale skoń[illegible] na tem że missis Pippermint wpadła tylko w objęcia Jerzego.

Za drzwiami rozległ się srebrzysty śmiech.

— [illegible] udało się, mój panie! Nie tak [illegible] podejść Ritę Nissen!

[illegible]ć było jakąś krótką naradę. [illegible] odezwał się znowu głos Rity.

— Postanowiliśmy skończyć z wami! — głos jej brzmiał obojętnie. — Nic mi na waszej śmierci nie zależy, ale moglibyście mnie zdradzić i z tego względu muszę was usunąć. Zapewne zauważyliście już, że znajdujecie się pod powierzchnią jeziora. Otóż dokładnie za dwanaście godzin po dokonaniu pewnych kupieckich transakcyj, zatopimy te całe podziemia. Każda z tych ścian szklanych może być automatycznie otwierana z willi Heaven. Śmierć będzie krótka i niezbyt bolesna... Czy ma która z was jakie ostatnie życzenie... — dodała ciszej.

— Owszem! Żeby cię jasny piorun trafił! — dała upust swej irytacji missis Pippermint.

Odpowiedzią jej był tylko śmiech. Srebrzysty śmiech, który powoli ucichł, w miarę oddalania się zbrodniarki.

Uwięzieni pozostali sami.

— Co teraz poczniemy!! Alicję opuściła odwaga.

— Co do mnie, kładę się spać! Jest późno i zdaje mi się też, że trochę za dużo się dziś napiłam szampana. Zresztą, za dwanaście godzin może się jeszcze wiele zmienić. — Missis Pippermint ziewnęła szeroko i ułożyła się na jednej z kanapek.

Po chwili przedziwne tony wydobywające się w miarowych odstępach czasu z jej gardła, pozwalały sądzić, że zasnęła snem sprawiedliwego.

Młodzi spojrzeli na siebie.

Jerzy nie był tak optymistycznie nastawiony, jak missis Pippermint. Znał aż nazbyt dobrze mściwość tancerki. Co począć? Tak! Co począć? Biedna Alicja pytała go o radę! Trzeba działać! Trzeba koniecznie coś poradzić. Możnaby wystrzelić zamek w drzwiach! Tak, to jedyna rada!!

— Pani Alicjo! Wystrzelimy zamek! Ile pani ma naboi w swoim browningu!

— Mam jeszcze wszystkie sześć kul — w głosie Alicji poczęła brzmieć nadzieja.

— W takim razie mamy razem 12 strzałów do dyspozycji. Ale nie wolno nam zapominać, że trzeba zostawić broń na ewentualne spotkanie wroga. A więc możemy teraz wystrzelić najwyżej osiem kul...

— To wystarczy przecież! — w głosie Alicji przebijała się znów troska.

— Tak, to powinno wystarczyć. — Jerzy zamyślił się nieco. — A jeżeli drzwi były zamykane elektrycznym magnesem! Na to przecież wskazywał sposób otwierania z zewnątrz... Wtedyby wystrzelenie zamku wcale nie pomogło!... Trzeba jednak spróbować!...

Jerzy wyjął swój rewolwer z kieszeni, zmierzył się i wypalił cztery celne strzały... Dokoła dziurki od klucza utworzyło się symetryczne półkole z dziurek po kulach.

— Proszę panią o browning!

Alicja podała mu, ociągając się.

— I ja również celnie strzelam!...

— Jednak wolałbym to sam uczynić! Gra idzie o zbyt wysoką stawkę, aby ryzykować jeden nieudały strzał! Idzie o pani życie, ukochana Alicjo...

— I o pańskie także! — dziwnie Alicję wcale to nie raziło, że ją tak nazwał „ukochana“.

Wziął ten mały kobiecy browning i wystrzelił znów cztery razy, dopełniając koła wokół zamku...

— Nie dajecie mi spać — ziewnęła missis Pippermint. — Czy otwieracie tyle flaszek szampana! — i zasnęła znowu.

Oboje młodzi nie zwracali na nią żadnej uwagi. Zamek był już dookoła obstrzelony! Wystarczyło użyć teraz siły, a niewielka płytka drzwi powinna wylecieć razem z zamkiem...

Jerzy natarł z całej siły na zamek, ale był jeszcze osłabiony. Powtórzył atak po raz drugi i trzeci! Drzwi wygięły się lekko w tem miejscu, ale zamek był niezwykle wytrzymały. Jerzy czuł, jak go znowu siły opuszczają...

Alicja zauważyła jego bladość.

— Odpocznij na chwilę! Niech pan odpocznie!... — poprawiła się szybko.

— Alicjo najdroższa!...

— Tylko bez zbytnich sentymentów! Sądzę, że będzie najlepiej, jeżeli pójdziemy za przykładem missis Pippermint. A jak będziemy wypoczęci, to będzie można działać dalej...

Alicja wymknęła się Jerzemu i podeszła do kanapki, stojącej pod szklaną ścianą.

Wzrok jej padł na zieloną bezdenną toń, przelewającą się za szkłem i nagle serce jej ścisnęło się przerażeniem... Ta zimna, okrutna woda!... Niechcące łzy napłynęły jej do oczu...

W następnej chwili Jerzy znalazł się przy niej.

— Alicjo! Nie płacz, kochanie!... Wiesz, że kocham cię do szaleństwa! — począł zcałowywać łzy z jej policzków...

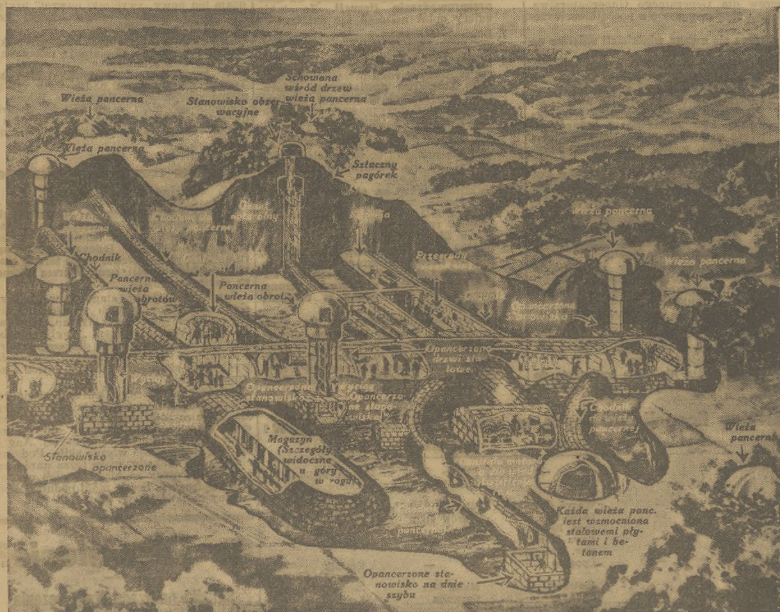
Alicja nie opierała się... Zwolna zbliżył Jerzy usta do rozchylonych jej usteczek... Objął ją ramieniem i przechylił wstecz... Świat zawirował dokoła obojga..

Chwilę trwali w gorącym pocałunku...

— Czy kochasz mnie, Alicjo? — głos jego brzmiał melodyjną pieszczotą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Twórca i jego dzieło: ANDRE MAGINOT.



Fragment urządzeń fortyfikacyjnych na linji Maginota w przekroju.

Andre Maginot, b. francuski minister spraw wojskowych.

Kraków, w sierpniu.

Ostatnie kilka miesięcy wypełnione było w prasie debatami nad siłą linji Maginota i nad tem, czy można ją zdobyć. Między tem, co wiedzieliśmy o tych gigantycznych fortyfikacjach, a tem, co się później z niemi stało, zachodzi duża przepaść. Uchodziły za niezdobyte i były **wyrazem defensywnego nastawienia narodu francuskiego.** Możnaby nie bez słuszności twierdzić, że powodem militarnego załamania się Francji była **niezgodność między dążnością armji a dążnościami polityki francuskiej.** O ile **pierwsza** wychodziła z założenia, że Francja musi prowadzić wojnę **defensywną**, o tyle znowu **politycy**, może mniej obeznani ze swojemi możliwościami i siłami,

zażądali wojny ofensywnej.

Z tej niezgodności zapewne wynikło to, co później się stało na froncie zachodnim.

Dzieje linji Maginota są niezwykle ciekawe, gdyż łączą się one ściśle z panującemi we Francji stosunkami, ideowemi prądami i całą powojenną erą. Kimże był Andre Maginot, którego imieniem ochrzczono potężne fortyfikacje? Czy wojskowym, czy inżynierem, czy może wybitnym strategikiem? Ani jednym, ani drugim, a mimo to był rzeczywiście **twórcą moralnym tejże linji.**

Na cmentarzu **w Revigny**, w miasteczku **w departamencie Meuse** znajduje się **grób Maginota.** Na płycie marmurowej wypisane są wszystkie godności i tytuły zmarłego: dowiadujemy się, że był kawalerem orderu Legji Honorowej, Krzyża Wojennego, „croix de guerre“, prezesem w związku żołnierzy frontowych, ministrem wojny, deputowanym, że walczył pod Verdun i należał do tych nieszczęśliwych, którzy odnieśli ciężkie rany w wojnie światowej i że umarł, pełniąc obowiązki 7 stycznia 1932 r. Maginot

pochodził z rodziny lotaryńskiej,

ze strony jednak matki posiadał krew angielską, gdyż babka jego była rodowitą Angielką. Będąc, jako młody chłopak, w szkole w Barle-Duc, miał się wyrazić, że **„muszę zostać prezydentem republiki francuskiej“.** Powiedzenie to prawdziwe lub zmyślone wskazuje w każdym razie na to, jak wielką energję życiową i wielki rozmach przypisywali mu Francuzi. Życie jego nie przeszło bynajmniej po różach, przez wiele lat musiał się porać z trudnościami różnego rodzaju. Jako syn urzędnika kancelaryjnego, a wnuk dozorcy tam rzecznych na kanale Ren—Marna, nie należał bynajmniej do ludzi zamożnych. Dnia 2 września 1914 r. zostaje awansowany na sierżanta, a dzięki swojej wielkiej odwadze **zdobywa kilkakrotnie pochwałę w rozkazie dziennym.** Pod **Verdun zostaje ciężko ranny w kolano**, tak, że jego karjera wojskowa kończy się za jednym zamachem. Powraca więc Maginot do swej działalności politycznej, w roku **1917 zostaje w gabinecie Ribot ministrem dla kolonij**, następnie od roku **1920—1922 jest on czterokrotnie ministrem funduszów publicznych.** Wkońcu w roku **1922** znów zostaje **ministrem wojny** w gabinecie Poincare'go, a w roku 1928 otrzymuje znów tekę ministerstwa kolonij. **Najdłużej jednak piastuje on tekę ministerstwa wojny, bo od roku 1923—1932.** Czemuż zawdzięcza on ten duży sukces? Właśnie swojej linji Maginota, która zresztą wtedy jest jeszcze tylko w projekcie, ale mimo to walczy o nią Maginot z niesłabnącą energją na terenie parlamentarnym, wygłasza entuzjastyczne mowy na jej cześć, tłumaczy parlamentowi jej konieczność, zyskuje jej zwolenników.

Francja, zmęczona gruntownie wojną światową,

w której straciła olbrzymią ilość żołnierzy,

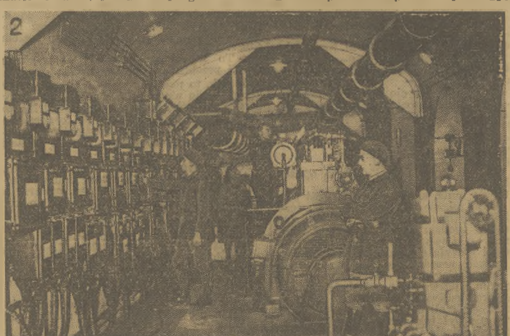
dochodzi do przekonania, że trzeba stworzyć zaporę nie do przebycia przeciwko ewentualnemu atakowi. Przyszła linja Maginota coraz bardziej nabiera konkretnych konturów. Najprzód mówi się o niej, jako o **„Muraille de France“** — murze francuskim, **później** dopiero wytwarza się **wyrażenie linja Maginota.** Na temat tej fortyfikacji toczą się jednak dosyć gwałtowne debaty w parlamencie, wkońcu zaś przeważa pogląd, że linja Maginota jest koniecznością. **Minister Pierre Cot** wyraża ogólny pogląd, mówiąc, że **„on ne passe pas a travers de telles lignes“** — „nie przechodzi się przez takie fortyfikacje“. Zdanie to powtarza się od tej chwili w różnych postaciach i nabiera niejako charakteru hasła. „On ne passe pas“ — oto określenie sytuacji strategicznej na wschodzie Francji. Wróg nie zdoła przejść... Hasło to spotykamy **też w samej linji Maginota, wypisane na ścianach, wyhaftowane na chorągwiach, noszone w postaci broszki przez francuskie dziewczęta.** Żołnierze, pełniący służbę swoją na linji Maginota, noszą pozatem **małe odznaki, przedstawiające borsuka**, jako symbolu tych mieszkańców nowoczesnych pieczar.

Dnia 17 lutego 1928 r. dokonywują pierwszego uderzenia łopatą przy budowie linji Maginota. Gdy w dniu 3 listopada tegoż roku obejmuje on znowu ministerstwo wojny, staje się najgorętszym propagatorem linji obronnej, to też istnienie tych fortyfikacyj coraz bardziej

zrasta się z jego nazwiskiem.

Budowa linji idzie prędko naprzód, ale pochłania olbrzymie sumy, to też musi Maginot rozgrywać istne batalje w parlamencie, aby uzyskać kredyty na budowę. W roku **1930 parlament preliminuje kredyt 3 miljardów 400 miljonów franków**, a podobne sumy ukazują się **co roku** w budżecie ministerstwa wojny. Gdyby nie ten wielki patrjota francuski, zapewne projekt budowy linji obronnej zapadłby się w bagnie parlamentu, który ciągle się kłóci i nie może nieraz znaleźć wspólnej platformy. Mało było znanych szczegółów o linji Maginota, gdyż nie chciano, rzecz prosta, informować o jego organizacji zagranicy. Wiadomo tylko, że **przeciętnie wybierane 700.000 m. kb.** ziemi przy budowie linji, wlewając na to miejsce **50.000 m. kb. betonu.** Olbrzymie prace koło linji spowodowały powstanie **kanału między Paryżem a Bordeaux na przestrzeni 500 km.** Sam beton, którego użyło przy budowie, wystarczyłby do zbudowania **piramidy Cheopsa**, uważanej za jedną z cudów świata, ze stali zaś, którą tam użyto, możnaby było wybudować **6 wieży Eiffla**, o wysokości 300 m lub też zbudować sieć dróg i linij kolejowych długości 270 km. Budowa linji trwała lat dziesięć. Nie dożył jednak Maginot ani jej ukończenia, ani też jej rozbicia. Gdy **7 stycznia 1932 r.**, krótko przed wyjazdem na posiedzenie rady Ligi Narodów zatruł się śmiertelnie ostrygami, ostatniemi niemal jego słowami było: **„ja się kończę, ale kontynuujcie moje dzieło“...**

W dziejach Francji stanął Maginot **obok twórcy fortyfikacyj Vauban**, który za **Ludwika XIV** zaopatrzył wschodnie granice Francji **w niezliczoną ilość olbrzymich fortyfikacyj.** Były one, jak okazało, trwalsze od fortyfikacyj Maginota, ale to już nie należy do rzeczy... (g)



Centrala elektryczna zasilająca w prąd rozległe podziemia.

CIEKAWOSTKI.

Tysiącletnie drzewa.

Jak wiadomo, niektóre drzewa żyją bardzo długo. Za najbardziej długowieczne z drzew krajowych uchodzi **cis.** Wiek starych cisów, które zachowały się jeszcze tu i ówdzie na terenach zachodniej Europy jest oceniany na **parę tysięcy lat.** W Szkocji np. istnieją jeszcze szczątki cisa, którego wiek na podstawie słojów obliczono na 3000 lat.

Limba, którą spotykamy także w Tatrach i Karpatach, jest też zaliczaną do drzew długowiecznych. Najstarsza limba znajduje się na terenie Szwajcarji przy lodowcu Findelen i **liczy około 1000 lat.** Obwód jej pnia wynosi prawie 8 m.

Wśród naszych drzew liściastych wiekiem i rozmiarem królnje **dąb.** W okolicach Kielc jest okaz dębu, którego wiek także jest oceniany na **około 1000 lat.** Na początku XIX w. miał istnieć na ziemiach polskich dąb, w którego spruchniałym pniu mogło 12 osób zupełnie wygodnie rozsiąść się przy stole.

W porównaniu z drzewami Nowego Świata wydadzą się nasze drzewa olbrzymy — karłami. Na zboczach gór Sierra Nevada w Kalifornji rosną np. drzewa iglaste t. zw. **mamutowe**, których wysokość dochodzi do 140 metrów, a średnica przekracza 10 m. Na ściętych pniach tych drzew naliczono do 4000 słoi.

W krajach o klimacie podzwrotnikowym także spotykamy drzewa imponujące wysokością i obwodem pnia, niestety nie możemy obliczyć ich wieku, ponieważ, jak wiadomo nie posiadają słoistej budowy.

*

Nowoczesna astronomja może pochwalić się dużemi sukcesami, do których należy m. in. i mierzenie temperatury planet zapomocą czułych termoelementów. W zastosowaniu do księżyca okazało się, że w ciągu dnia, który trwa na księżycu przeszło 14 dni ziemskich, powierzchnia globu nagrzewa się prawie do 100 stopni C., aby w ciągu tak samo długo trwającej nocy opaść do minus 150 stopni C.

*

W Ameryce, kraju rekordów, także szarańcza zdobyła się na niebyle jaki wyczyn, bo w pewnej miejscowości w ciągu 20 sekund zjadła zupełnie plantację tytoniu złożoną z 40.000 roślin.